

RZEŹBIARZE LUDOWI NA KUJAWACH



Ryc. 1. Matka Boska Skępsza wyk. J. Centkowski fot. A. Czarnecki, Muzeum Miejskie w Toruniu.

Prawdziwą rewelację w dziedzinie współczesnej plastyki ludowej stanowią prace JANA CENTKOWSKIEGO, który wykazuje ogromne możliwości twórcze. Jan Centkowski urodzony we Włocławku dn. 20.I.1913 r., a obecnie mieszkający w Nieszawie jest wnukiem robotnika, pracującego niegdyś w warzelni soli w Ciechocinku, a synem piekarza z Włocławka. Miał ciężkie, sieroce dzieciństwo. Siedem lat chodził do szkoły początkowej, gdzie uczono go m. in. robić warząchwie i inne drobne przedmioty. Pasał krowy u obcych ludzi i kilkakrotnie zapadał na zdrowiu.

Służył w wojsku i w czasie wojny dostał się do niewoli, był ranny, krótko był w Oświęcimiu.

Z domu wyniósł Centkowski pamięć pracy rzeźbiarskiej ojca, który wyrzeźbił jedną Matkę Boską Skępską. Brat artysty Leonard, wojskowy, rysował i malował portrety.

MARIA ZNAMIEROWSKA - PRÜFFEROWA

Samotnik, skupiony, żyjący intensywnym życiem wewnętrznym, Jan Centkowski zaczął rzeźbić dopiero, gdy miał 24 lata. O pobudkach, które go skłoniły do zajęcia się rzeźbą około roku 1937 mówi: „myślałem, że będzie wojna i że trzeba będzie jakąś pamiątkę zostawić po sobie“. Rzeźby jego wiążą się z przeżyciami wewnętrznymi, z jego wizjami i poczuciem niedoli „chciałem zrobić, żeby to stało się — dla swojej pójnocy“ mówi.

W poczuciu skromności tłumaczy się: „bo nie mam fachu, a o drzewo najłatwiej i nie mam narzędzi do szewstwa, a drzewo jak się zepsuje, to wezmę inny kawałek“.

Rzeźby swoje robi Centkowski z gruszy, jabłoni, orzecha i lipy. Ostatnio „dla próby“ użył topoli, sądząc, że szybciej pracę wykona. Jako narzędzia używa małego nożyka, dłutka zaś od niedawna, jedynie do wykonania korony. Uprzednio rysuje ołówkiem twarz i ornament na płasz-



Ryc. 2. Jan Centkowski Fot. Maria Znamierowska-Prufferowa.

czu. W swoim życiu wyrzeźbił zaledwie około siedmiu postaci. Tematyka jego prac obraca się dotychczas wyłącznie w tradycyjnym kręgu religijnym. Postaci rzeźb to przede wszystkim Matka Boska Skępska; raz jeden wyrzeźbił Chrystusa Ukrzyżowanego i Matkę Boską Piekarską.

Wzory czerpie on z rzeźb widzianych w kościele i w kapliczkach przydrożnych, z obrazków i innych dewocjonalii. W stosunku do J. Centkowskiego jesteśmy w tej wyjątkowej sytuacji, że możemy kolejno prześledzić jego twórczość poczynając od drugiej rzeźby, jaką wykonał w swoim życiu. Jest nią Matka Boska Skępska, zrobiona z orzecha w stożkowatej bryle i dwustopniowym cokole (ryc. 1). Postać ta znacznie odbiega od tradycyjnych form. Rzeźbiarz potraktował ją anaturalistycznie, modelując pozbawioną włosów głowę z wyraźnymi uszami, szerokim nosem i wypukłymi oczyma, sprawiającą niesamowite wrażenie.

Rzeźbę tę robił Centkowski pasąc krowę w pobliżu wysoko na drzewie umieszczonej figury świętego. Sam też tłumaczy tę twarz mówiąc: „to jest Matka Boska Skępska robiona, ale rysy świętego Antoniego co w tym ogrodzie jest. Twarz strugałem z twarzy św. Antoniego — podszedłem bliżej i się przyglądałem”.

Postać ta o frontalnym układzie symetrycznym jest prawie pozbawiona linii ramion. Złożone dłonie zdające się wyrastać bezpośrednio z piersi, wymodelowane zostały jako dwudzielna wypukłość, na której palce zaznaczył artysta za pomocą kilku wrębów. U dołu na płaszczu półksiężyc.

Strona dekoracyjna sprowadza się przede wszystkim do wyżłobień i karbów zdobiących koronę. Zwarte modelowanie bryły zdradza rzeźbiarskie zacięcie, zdolność do syntezy, umiejętność wydobywania plastyki oraz zdolność swoistego rozwiązywania problemu uproszczeń.

Trzecia rzeźba jaką wykonał w swoim życiu jest również Matka Boska Skępska z drzewa orzechowego, w rysach, w wypukłych oczach na płaskiej twarzy zdradzająca pewne podobieństwo do poprzedniej (ryc. 5). W rzeźbie tej przypominającej drewniane bożki, uderza dysproporcjonalna głowa, stanowiąca wraz z koroną prawie połowę całej postaci, a mogąca być przykładem akcentu hiperbolicznego powszechnie znanego w ludowych rzeźbach słowiańskich. Nos w kształcie stożka rozciętego wzdłużnie, szerokie usta. Głowa osadzona na szerokiej szyi, włosy w lokach zasłaniających skronie, spuszcza się na szyję. Ręce i płaszcz z półksiężcem zaznaczone podobnie, jak w rzeźbie poprzedniej. Strona dekoracyjna wyraża się w bogatym żłobkowaniu przedniej części wysokiej korony, przybywa tu jeszcze motyw kwiatu o 5—8 płatkach, rozmieszczonych na ramionach korony. Kwiaty bławatków zdobią piersi. Poniżej, z lekko wypukłego serca z krzyżem, rozchodzą się promienie. Nowy również element dekoracyjny pojawia się w postaci wyrzeźbanej koronki, zdobiącej kołnierz płaszcza.

Cała postać robi też niesamowite wrażenie kamienną powagą swego głęboko ludzkiego wyrazu.

Czwarta jego praca, to częściowo polichromowana rzeźba Matki Boskiej Skępskiej wykonana z jabłoni (ryc. 7). Tu po raz pierwszy zastosował dółko.

Rzeźbę tę cechuje duża okrągła głowa z szeroką twarzą i trójkątnym podbródkiem, z dwoma pasmami włosów, rozdzielonych nad czołem. Nowy element dekoracyjny stanowią zaznaczone żłobkowaniem, przyciemnione włosy, dalej płaszcz spływający w fałdach, którego przód od góry do dołu zdoła rytmicznie biegnący ornament w postaci płaskorzeźby z rombów i prostokątów, występujących również na kołnierzu płaszcza. Z tyłu trzy fałdy, ozdobione rytym ornamentem falistym. Twarz pomalowana: usta i policzki — ceglasto, żrenice — niebiesko, brwi — czarno.

Rzeźbę tę cechuje swobodne traktowanie bryły, harmonia i prostota.

Piątą z kolei rzeźba to Chrystus Ukrzyżowany, również wykonany z jabłoni. Sam przyznaje, iż wzór do tej rzeźby wziął z pamięci Chrystusa, widzianego w roku 1937 w katedrze we Włocławku, trochę też spoglądał „na pasyjke” aluminiową. Rzeźba ta sprawiała mu trudności, to

też dolna część postaci została lepiej wymodelowana oraz bardziej syntetycznie potraktowana niż górna, z którą, jak sam przyznaje borykał się i wielokrotnie przerabiał „u Chrystusa kilka razy twarz była zestrugiwana, bo nie było tego charakteru męki Chrystusa”.

Szóstą pracą był różaniec wyrzeźbiony z fariny, a następną, siódmą, Matka Boska Piekarska z drewna orzechowego (ryc. 8). Cała postać niesłychanie rzeźbiarska zdaje się w sposób naturalny wyrastać z pnia drewna. Zwarta, monumentalna bryła kloca szlachetnie wymodelowana, przemawia potęgą syntetycznego ujęcia, jakąś kamienną i surową powagą. Stara twarz Matki Boskiej przypomina postać mnicha średniowiecznego. Po raz pierwszy wprowadza tu artysta trudną postać małego Jezusa na rękę trzymającego książkę, z dłonią odwróconą ku górze. Postać Jezusa znakomicie skomponowana, doskonała w ruchu, zdradza nowe jeszcze możliwości kształtowania bryły.

Występuje też nowy element dekoracyjny w postaci dwudzielnej, dookołnym ornamentem zdobionej korony oraz sztywnych fałdów szaty, spływającej do stóp Jezusa, który z profilu przypomina chińską figuryнкę.

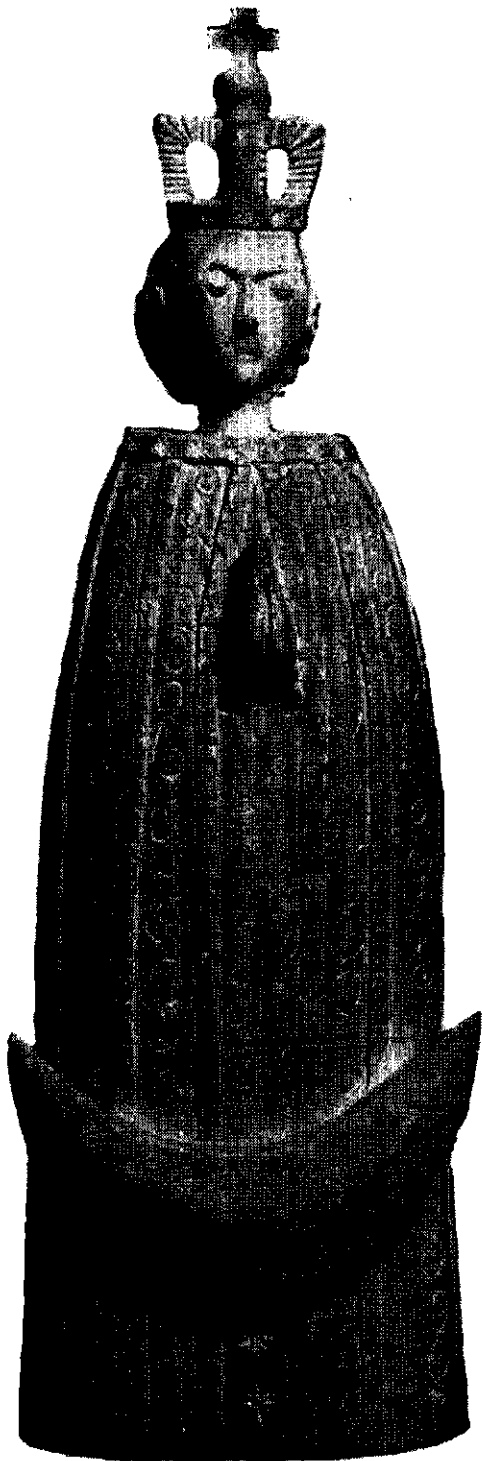
Sugestywne wrażenie ogromnie potęguje znakomite dobranie drewna, którego jasne słoje tworzą jak gdyby szal, spływający na plecy Matki Boskiej, zaś ciemny słój na ramionach Jezusa i na lewej części korony zamyka kompozycję, podkreślając egzotyzm postaci oraz nadając jej szczególne walory kolorystyczne.

Ósma z kolei rzeźba to znowu Matka Boska Skępska, wybitnie różniąca się od poprzednich (ryc. 6). Postać cała o symetrycznym układzie skomponowana w stożku, smukła z małą kształtną głową na cienkiej, wyniosłej szyi, wyrastająca z ramion, których górna część stanowi płaską powierzchnię. Oval młodej twarzy, zakończony ostrym podbródkiem, czoło, skronie i uszy odsłonięte, szerokie łuki brwi nad spuszczoneymi powiekami. Włosy zaznaczone rytmicznie łamaną linią karwów, nadają tej postaci cechy współczesnej sylwetki kobiecej, do której jak sam przyznaje, chciał upodobnić rzeźbę.

Nowy element dekoracyjny występuje tu w postaci bogatej ornamentyki płaszcza, rozdzielonego na wzdłużne pola, kolejno płaskie i wypukłe, gęsto wypełnione rytmicznym ornamentem geometrycznym wklęsłym i wypukłym w postaci okrągłych linii esownicy, gwiazdek, rombów, i prostokątów, stwarzając obraz misternego rysunku. Ażurowa koronka również jest potraktowana dekoracyjnie. Cała lekka, finezyjna postać o skupionym wyrazie twarzy, gra pełnią harmonii



Ryc. 5. Matka Boska Skępska wykonana
J. Centkowskiego fot. A. Czarnecki



i subtelności, przypominając rzeźbę francuską. Sam autor określił ją mianem „wesola“.

Rzeźby Jana Centkowskiego omawiam nieco dłużej, gdyż stanowią one świetny materiał do studiów nad rozwojem formy, kompozycji i kształtowania bryły. Obserwując jego kolejne prace widzi się, że artysta idzie po linii największego oporu, że stawia sobie wciąż nowe, coraz trudniejsze problemy i zadania i rozwiązuje je coraz lepiej, wprowadzając wciąż nowe elementy w kształtowaniu bryły i w stronę dekoracyjną rzeźb. To, że artysta brał za wzór postaci świętych z obrazów, staje się dla niego jedynie punktem wyjścia, gdyż nie naśladuje on tych wzorów, lecz stwarza na widzianym, lub zapamiętanym tle własną wizję, którą kształtuje, wydobywając z bryły rzeźbiarskiej jej wielorakie możliwości. Rzeźby jego cechuje bogactwo i zdolność plastycznego kształtowania bryły, umiejętne wykorzystanie tworzywa, szlachetność rysunku i formy, harmonia, finezja, oryginalność, dynamika i sugestywność wyrazu. Gra światła i cieni odsłania wciąż ich nowe wartości plastyczne.

Mimo, iż J. Centkowski obraca się w kręgu niewidzialnego świata swoich wierzeń i mimo, iż czerpie wzory z tradycyjnych przedmiotów kultu religijnego, rzeźby jego cechuje dążenie do prawdziwego realizmu, któremu nadaje wybitne piętno prawdziwej poezji.

Artysta ten wciąż idzie po drodze pokonywania trudności w osiągnięciu nowego wyrazu swoich koncepcji artystycznych. Każda poszczególna jego praca, to materiał do studiów nad wspaniałym przejawem żywej, współczesnej plastyki ludowej.

FELIKS BŁASZCZYK urodził się 10 maja 1870 r. w Nieszawie. Ojciec jego był cyprem na Wiśle. W domu było siedmioro dzieci. Była bieda. Nie posyłano go do szkół, musiał pasać gęsi i krowy. Następnie nauczył się piwowarstwa, służył w wojsku i cztery lata był w Kiszyniowie. Po przyjeździe z Rosji w krótkim czasie powrócił do browaru, gdzie pracował kilkadziesiąt lat.

Jeszcze w dzieciństwie zaczął wyrabiać i dziś wyrabia laski o rączkach rozwiązanych antropomorficznie, wiatraki, pułapki, solniczki, stołki, wózki, skrzypczki itp., a wreszcie „osóbki“. Szczególnie zajmował się tym, gdy mu się nudziło przy pasieniu krów. Zachęcił go do tego widok rzeźbiarskiej pracy ojca. Podobno w owym czasie około 1880 r. we Włocławku było trzech rzeźbiarzy, a w Nieszawie dwóch.

Rzeźby swoje robi F. Błaszczyk przeważnie z lipy, a ostatnio również z „białodrzewu“. Jako narzędzie pracy służy mu zwykły nożyk, czasem pomaga sobie toporkiem i świderkiem. Maluje swe

rzeźby farbą olejną lub wodną, a czasem oddaje do pomalowania malarzowi pokojowemu.

F. Błaszczyk człowiek pogodny, towarzyski, mimo podeszłego wieku pełen sił życiowych jest prawdziwie zamiłowany w swej pracy „nic, tylko bym siedział i robił takie rzeczy ze szczerego serca” mówi. W życiu swym wyrzeźbił około 50 „osóbek”. Wzory do swych rzeźb czerpie on z obrazów i rzeźb widzianych w kościele, a także z figur przydrożnych. Cechuje je frontalny układ postaci, uproszczenie formy i pewna jej typizacja oraz geometryzowanie bryły, co wyraźnie występuje w postaciach Matki Boskiej Skępskiej, wyrzeźbionej z kłosa stożkowatego. Charakteryzuje je też pewna dekoratywność w traktowaniu bryły, w rytmice żłobkowań, włosów, brody i palców, w zastosowaniu wklęsłego ornamentu na koronie, płaszczu i cokole, a także element ruchu. Niejednokrotnie uderza w nich surowy modelunek i pewna nieudolność.

Polichromia jego rzeźb wyraża się głównie w zastosowaniu barwy niebieskiej, zielonej złotej, brunatnej, ciemno-brązowej i pomarańczowej.

W dziełach Błaszczyka wielokrotnie dadzą się zauważyć reminiscencje rzeźby kościelnej, szczególnie w barokowym potraktowaniu św. Antoniego.

Przy pewnej nieporadności technicznej, charakteryzuje je też duża doza realizmu, plastyka formy oraz ekspresja. Jego święci o sugestywnych wyrazach twarzy to często zatroskani lub ogarnięci grozą i lękiem wieśniacy, przypominający czasem pełne dynamiki postaci z teatru szekspirowskiego.

F. Błaszczyk jest w pełni swych sił i wciąż stwarza nowe rzeźby figurek, nie wychodząc jednak w tematyce poza zakres kilku postaci.

JACENTY LASKOWSKI. W Lubrańcu. pow. Włocławek, mieszka 60-letni rzeźbiarz Jacenty Laskowski, ojciec jego, weteran 1863 r., bezrolny kowal Piotr, rzeźbił ołtarzyki z Matką Boską Skępską dla siebie i dla krewnych, przerysowywał i kolorował obrazki z książek itp., a syn o sobie mówi: „smak żem wziął do tego widząc że ojciec nie miał czasu”.

Już od 10-go roku życia, Jacenty zdradzał wybitne zainteresowania historyczne. Zbierał starożytny monetv. zabytki prehistoryczne, czytał książki i zaczął rzeźbić w drzewie orły polskie według wzorów z ułańskich czapek, a następnie postaci Matki Boskiej Skępskiej, następnie ozdoby do mebli, ramki, laski o głowicach zoomorficznych itp. W domu była bieda. Uczył się na stel-



7

8



Ryc. 3. Matka Boska Skępska wyk. J. Centkowski wł. Muzeum Miejskiego w Toruniu.

Ryc. 4. Matka Boska Piekarska wyk. J. Centkowski wł. Muzeum Miejskiego w Toruniu.



Ryc. 9. Feliks Blaszczyk, Nieszawa.

Fot. F. Jakowczyk

macha, robił wozy, drzwi, brony, stoły, półki, czerpaki, stępy, a w wolnych chwilach rzeźbił figury świętych.

Syn jego Bolesław zginął na wojnie. Posiadał on zdolności i zamiłowania rzeźbiarskie. Wykonał w drzewie św. Franciszka i różańce, sarny, jelenie itp. Drugi syn Jacentego, Bogusław obecnie będący w wojsku również jest rzeźbiarzem.

Obecnie wnuk Jacentego, syn córki — FRANEK MATUSZEWSKI objawia zdolności rzeźbiarskie, które dziadek pragnie rozwijać w tej czwartej latorośli rzeźbiarzy.

Rzeźby Jacentego i jego synów obok swych walorów, zdradzają duże skłonności do mechanicznego naśladownictwa.

Młody rzeźbiarz JAN NOWAKOWSKI z Lubienia, samouk, autor glinianych figurek do szopki, idzie już w kierunku współczesnej rzeźby nie opartej o tradycyjną tematykę religijną.

KAROL ZIOMKO. Wobec tego, że omawiamy sztukę ludową na Kujawach, należy osobno wspomnieć o rzeźbiarzu, który w 1945 roku przybył z Wołynia do wsi Michalin, gm. Bądkowo,

pow. Włocławek. Karol Ziomko pochodzi ze wsi Antonówka gm. Werba, pow. Włodzimierz. Między innymi zajęciami rolnymi i gospodarskimi, robił ramki i szkatułki. Tu po raz pierwszy w życiu wyrzeźbił z wierzby przy pomocy noża i dłuta i pomalował Chrystusa Ukrzyżowanego. Wyrzeźbił go z pamięci, za wzór biorąc jedynie mały, metalowy krucyfiks.

Tych kilku wymienionych twórców zapewne nie wyczerpuje listy rzeźbiarzy kujawskich. Słyszemy jeszcze tu i ówdzie o rolnikach, szewcach i innych, którzy w swym życiu wykonali nie jedną rzeźbę.

Zaznaczyć trzeba, iż ludową rzeźbę figuralną spotyka się na wsi bardzo rzadko.

Obecne przekształcenia socjalne jakim ulega wieś i miasteczko, prądy jakie ogarniają społeczność wiejską, uświadomienie sobie wartości własnej, rodzimej kultury, posiadającej indywidualne oblicze, niewątpliwie odbijają się na sztuce ludowej również w zakresie rzeźb, gdyż artysta ludowy przestaje być bezimiennym i z mroku wychodzi ku pełni życia twórczego.

Как и в других местностях Польши, фигурная народная резьба в Куйавской земле выражается предметами религиозного культа, особенно же резьбой Святой Божней Матери. В произведениях безымянных народных творцов неоднократно выявляется прекрасное чувство формы. Среди современных творцов-резчиков следует отметить проживающего в Несаве 80-летнего Феликса Блящизка, который, при-

смотря на пастбище за коровами, творит свои многочисленные фигуры, и Яна Центковского, создавшего в своей жизни только семь произведений фигурной резьбы, в которых выявился выдающийся талант резчика. Наряду с ними следует назвать семью резчиков Лясковских из Любранича, влоцлавского уезда, — отца Яцента и братьев Болеслава и Богуслава.

LES SCULPTEURS POPULAIRE EN CUJAVIE.

La sculpture populaire figurative en Cujavie, comme aussi autre part en Pologne, apparaît dans les objets de culte religieux, surtout dans les sculptures de la Sainte Vierge de Skęпно. Les oeuvres anonymes des artistes populaires sont souvent caractérisées par un sentiment parfait de la composition tout entière. Parmi les artistes contemporains, il faut mentionner Félix Błaszczuk âgé de 80 ans et habitant à Nieszawa, qui en gardant les vaches, crée ses nombreuses statuettes. Jean Centkowski dans sa vie n'a créé que sept statuettes, mais qui sont empreintes d'un talent de sculpteur remarquable. En outre, il faut mentionner la famille de sculpteurs Laskowski, le père—Jacinthe et les deux frères — Boleslas et Boguslas, à Lubrańczyk, district de Włocławek.



Рис. 10. Лашка wykonana przez Feliksa Błaszczuka własność Muzeum Miejskiego w Toruniu.

FOLK SCULPTURE IN THE KUJAWY DISTRICT.

The folk figural sculpture in the district of Kujawy — as well as throughout Poland — takes the form of objects of the religious cult, and especially in sculptures representing the Virgin Mary.

The works of unnamed artists from the people are often characterised by an excellent sense of the form. Among contemporary artists must be mentioned the 80-year old Feliks Błaszczuk, li-

ving in Nieszawa, who carves numerous works while minding the cows, and also Jan Centkowski, who, though he has so far done only seven figural sculptures is revealing real outstanding talent. Then there is the family of sculptors—the Laskowskis, father, Jacenty and his two sons Bolesław and Bogusław — they are from Lubrańczyk in the Włocławek district,